

Grzybobranie

Kotuszów jest dogodnym miejscem wypadowym na grzyby. Sprzyja temu bliskość kompleksów leśnych. Z grubsza można ich podzielić na:

1. „Chojny”;. Lasy rozciągające się na wschód od miejscowości. Idąc od strony Kotuszowa kierujemy się na most. Po jego przejściu idziemy w „górze rzeki”; - kilkaset metrów dalej zaczyna się las, w którym możemy liczyć na zbiory: borowików szlachetnych, koźlarzy białych i czerwonych, maślaków, podgrzybków i kurek. Oprócz tego jesienią znajdziemy gąski. Sporadycznie wśród traw na brzegu lasu natknąć się można na rydze.

2. „Lasek”;. Las zlokalizowany na północnej granicy Kotuszowa – naprzeciwko cmentarza. Tam wybierzemy się przede wszystkim na maślaki i podgrzybki, w brzózkach poszukajmy również koźlaków.

3. „Kolanka”;. To las położony już 2 km na północ od Kotuszowa, na prawym brzegu zbiornika Chańcza. Łatwo go znaleźć – wystarczy udać się na zaporę zalewu – las jest w zasięgu wzroku. Miejsce to zawsze słynęło z olbrzymiej ilości borowików i gąsek. Trudno mi powiedzieć, jak jest teraz – więcej informacji, co do tego lasu można znaleźć na stronie www.republika.pl/piland/.

Oprócz tego dużą popularnością cieszą się „Batogi”; oraz „Mokre”;. Są to jednak lasy położone w odległości większej niż 5 km od Kotuszowa.

Grzyby, to nie tylko lasy. Na łąkach można spróbować zbierać pieczarki, których jest jednak zdecydowanie mniej niż w poprzednich latach. Nad rzeką w niektórych miejscach występują kanie, uważane za przysmak (w panierce pycha!).